

Stanisław Łach

Represje władz wobec polskiego Stronnictwa Ludowego na Pomorzu Zachodnim w latach 1945-1947

Słupskie Studia Historyczne 9, 177-196

2001

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

STANISŁAW ŁACH

PAP ŚLUPSK

REPRESJE WŁADZ
WOBEĆ POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO
NA POMORZU ZACHODNIM W LATACH 1945-1947

W latach 1945-1947 komuniści prowadzili bezwzględną walkę z opozycją polityczną reprezentowaną głównie przez Polskie Stronnictwo Ludowe. Do walki zmobilizowano niemal cały podporządkowany im aparat władzy. Prym w tej walce wiodli komuniści na czele z Polską Partią Robotniczą wspomaganą przez partie tzw. bloku demokratycznego – Polską Partię Socjalistyczną; prokomunistyczny odłam ruchu ludowego, zwany odrodzonym Stronnictwem Ludowym; także Stronnictwo Demokratyczne; w mniejszym stopniu Stronnictwo Pracy. Szczególna rola w tej walce przypadła aparatowi represji, a ściślej Urzędowi Bezpieczeństwa Publicznego (UBP), Milicji Obywatelskiej, wojsku. W szerokim zakresie do walki z PSL włączył się dyspozycyjny i opanowany przez komunistów aparat władzy państwowej i samorządowej, liczne organizacje społeczne.

Powstanie Polskiego Stronnictwa Ludowego, jako odrębnej i niezależnej siły politycznej, wywołało ostre ataki ze strony władzy komunistycznej. Komuniści z niepokojem śledzili rozpad popieranego przez siebie lubelskiego Stronnictwa Ludowego. Początkowo wyrażano sprzeciw wobec procesów zachodzących w ruchu ludowym i wzywano do przeciwdziałania wobec wzrostu „sił reakcji”¹. Taką opinię wyraził Artur Starewicz na łamach „Trybuny Wolności”, pisząc: „Partia nasza nie wtrącając się w wewnętrzne sprawy SL, nie może jednak biernie przyglądać się zmianom zachodzącym w sojuszniczej partii. Rozbicie ruchu ludowego na grupki i koterie (...) zawsze było wodą na młyn reakcji”². Inny członek i ideolog PPR, Roman Werfel, w artykule zamieszczonym na łamach tejże „Trybuny Wolności”, dowodził: „Nasza partia nie może pozostać biernym widzem wypadków rozgrywających się na terenie ruchu ludowego. Musimy zrobić wszystko, co leży w naszych rękach, aby nie dopuścić do tego, by reakcja uzyskała

¹ S. Łach, *Polskie Stronnictwo Ludowe w latach 1945-1947*, Gdańsk 1995, s. 87.

² T. Żenczykowski, *Dramatyczny rok 1945*, Londyn 1974, s. 102.

grunt w ruchu ludowym"³.

Z upływem kolejnych tygodni i miesięcy od powstania PSL charakter wypowiedzi przywódców komunistycznych pod adresem Stronnictwa stawał się coraz bardziej krytyczny. W takiej tonacji przebiegały obrady Plenum KC PPR 3-4 października 1945 roku. Zabierający głos w dyskusji wskazywali na prawicowy charakter PSL, na zagrożenie dla PPR w sprawowaniu władzy.

Sporo miejsca poświęcono tzw. reakcji i PSL w referatach programowych i dyskusji na I Zeździe PPR w grudniu 1945 roku. Można powiedzieć, iż zjazd ten wytyczył istotny kierunek walki z PSL.

Negatywna ocena PSL przez kierownictwo partii komunistycznej miała bezpośredni wpływ na sytuację w ruchu ludowym na Pomorzu Zachodnim i taktykę postępowania wobec niezależnego ruchu ludowego. Zdecydowanie wrogie stanowisko wobec PSL na Pomorzu Zachodnim zajmował pierwszy sekretarz Komitetu Okręgowego PPR w Szczecinie Tadeusz Rajner. Ocena PSL dokonana przez Rajnera na zebraniu sekretarzy powiatowych PPR z Pomorza Zachodniego w dniach 17-18 października 1945 roku niczym nie różniła się od ocen kierownictwa partyjnego. *„Zadaniem naszym jest – mówił Rajner – współpraca ścisła, aktywna z SL i nie dopuszczenie do powstania kół PSL”*. Za wytyczne dalszego działania przyjęto bezwzględną walkę polityczną z PSL dostępnymi środkami administracyjnymi przy jednoczesnym wspieraniu SL⁴.

Również stosunek władz państwowych na Pomorzu Zachodnim do PSL był jednoznacznie negatywny. Antypeeselowską postawę wykazywał wojewoda szczeciński, przedwojenny komunista Leonard Borkowicz, który po latach napisał: *„Od samego początku (...) przyjąłem walkę (...). Wprowadziłem w ruch całą maszynę administracyjną po to, ażeby walczyć z PSL. Tak robiłem i do tego się przyznaję (...). Wierzyłem wtedy, że jest to w interesie utrzymania tych granic Polski, z najlepszą perspektywą dla dalszego rozwoju Polski (...). Walka z PSL nie odbywała się w rękawiczkach. Najlepszym dowodem był Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP). Z WUBP konsultowałem sprawę, od niego otrzymywałem informacje na temat poszczególnych ludzi (...). W tej walce uważałem że wszystkie chwytaki są dozwolone*⁵.

Borkowicz, walcząc z PSL, wypełniał dyrektywy i zalecenia swojej partii. Choć w tej walce wykazywał wyjątkową aktywność nie ustrzegł się uwag ze strony samego Gomułki. Na jednym z posiedzeń KC PPR Gomułka wystąpił z ostrą krytyką Borkowicza, zarzucając mu, że w okręgu Pomorze Zachodnie są na stanowiskach starostów członkowie PSL. Pierwszy sekretarz KC PPR lekceważąco potraktował wyjaśnienie wojewody, że kiedy byli oni powoływani na te stanowiska należeli do SL,

³ Tamże, s. 193.

⁴ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Zespół: KCPPR 1944-1948 (dalej: KCPPR), sygn. 295/IX - 306, s. 19. Protokół z zebrania działaczy PPR województwa szczecińskiego z dnia 17 - 18 X 1945 r.;

Archiwum Państwowe w Szczecinie (dalej: AP Szcz.), Relacje i wspomnienia, sygn. 36, s. 9.

⁵ AP Szcz., Relacje i wspomnienia, sygn. 36, s. 23-24.

a dopiero później zostali członkami PSL⁶.

Wyznacznikiem stosunku ugrupowań politycznych do PSL było instrumentalne traktowanie tego stronnictwa w pracach tzw. komisji porozumiewawczych partii i stronnictw politycznych. Z chwilą wejścia PSL w skład komisji porozumiewawczych partii i stronnictw politycznych podjęto ze Stronnictwem walkę na tym forum. Rzekoma współpraca ze Stronnictwem w ramach komisji polegała na nakłanianiu PSL do współuczestnictwa w organizowaniu różnych akcji politycznych, społecznych i gospodarczych sprzecznych z założeniami programowymi PSL. Temu celowi służyło, między innymi, nakłanianie PSL do współudziału w ściąganiu niepopularnych świadczeń rzeczowych. Inicjowano różne akcje polityczne, których celem było dyskredytowanie Stronnictwa. Na przykład, na wiecu protestacyjnym zwołanym z inicjatywy komisji międzypartyjnej w Choszcznie w dniu 3 marca 1946 roku uchwalono rezolucję, która potępiała politykę PSL, określając ją jako zgubną dla Polski. Podobne wiece przeprowadzono we wszystkich niemal większych miejscowościach Pomorza Zachodniego. Podejmowano na nich rezolucje potępiające działalność PSL w Polsce i na Pomorzu Zachodnim⁷. W tych warunkach nie była możliwa normalna współpraca na forum komisji międzypartyjnych.

Wrogi stosunek do PSL wykazywało wojsko. Przykładowo, w piśmie Zarządu Powiatowego PSL w ówczesnym Zagórze (Gryfice), skierowanym 9 kwietnia 1946 roku do dowódcy 1. Warszawskiej Dywizji Kawalerii i dowódcy garnizonu w Zagórze, zaprotestowano przeciwko obraźliwemu wystąpieniu przedstawiciela Wojska Polskiego, na posiedzeniu Międzypartyjnej Komisji Porozumiewawczej w dniu 28 marca 1946 roku, w stosunku do osoby Stanisława Mikołajczyka⁸. Wobec braku reakcji na to wystąpienie ze strony przewodniczącego Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronnictw Demokratycznych w Zagórze, Zarząd Powiatowy PSL w tej miejscowości poinformował, że nie będzie brał udziału w pracach komisji⁹.

Agresywnością i prymitywizmem słownictwa wyróżniała się propaganda uprawiana przez oficerów i szeregowych z grup ochronno-propagandowych. W sposób niewybredny szkalowano PSL i jego przywódców. W broszurze zatytułowanej *Słowo żołnierza* pisano: „Przywódcy PSL nie liczą się w swej walce z dobrem Polski (...), przywódcy PSL godzą się na powrót obszarników, fabrykantów, bankierów, oddanie Ziemi Zachodnich Niemcom (...). Chcąc utrwalić naszą niepodległość, pokój, chcąc utrzymać nasze Ziemie Zachodnie przy Polsce, my żołnierze Wojska Polskiego jesteśmy prze-

⁶ K. K o z ł o w s k i, *Uwagi o działalności politycznej, administracyjnej Leonarda Borkowicza na Pomorzu Zachodnim w latach 1945-1949 w świetle jego relacji*, Przegląd Zachodniopomorski 1988, z. 3, s. 108.

⁷ S. Ł a c h, *Przemiany społeczno-polityczne na Pomorzu zachodnim 1945-1950*, Poznań-Słupsk 1978, s. 115-116.

⁸ Archiwum Zarządu Wojewódzkiego PSL w Szczecinie (dalej: Arch. ZW PSL Szcz.). PSL 1945 - 1947. Różne rezolucje.

⁹ AP Szcz., WK PPS w Szczecinie 1945-1948, sygn. 8, s. 209. Pismo Zarządu Powiatowego PSL w Zagórze do Międzypartyjnej Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Demokratycznych w Zagórze z 9 IV 1946 r.

*ciwko PSL-owi. Przywódcy PSL łączą się z najgorszymi faszystami i wrogami naszego narodu, po to, by rozpętać wojnę bratobójczą w kraju. Spekulanci, złodzieje, łapownicy ciągną do PSL jak w dym (...). Polityka PSL to polityka zdrady narodowej*¹⁰.

Oprócz oskarżeń i pomówień nie brakowało w wystąpieniach wojskowych propagandzistów różnorodnych pogróżek skierowanych do wyborców. Jeden z oficerów grupy, przybyły z dwoma żołnierzami 8 grudnia 1946 roku na zebranie do wsi Stara Dąbrowa w powiecie słupskim, w sposób niezwykle brutalny ostrzegł: „Wszyscy członkowie PSL są zbrodniarzami i wszyscy będą (...) wytepieni do jednego, każdy może zabić członka PSL i nie zostanie za to ukarany”¹¹. Takie wystąpienie publiczne oficera stało w sprzeczności z ogólnie rozumianą przyzwoitością i miało charakter wulgarnego pomówienia o znamionach przestępczych, które w ustroju demokratycznym podlegałyby karze.

W walce z PSL szczególna rola przypadła UBP. Od samego momentu powstania PSL potraktowano Stronnictwo jako siłę polityczną, którą należy bezwzględnie zwalczać. Opozycja znalazła się poza ochroną prawną. Jakub Berman na odprawie szefów Wojewódzkich UBP, która odbyła się w lutym 1946 roku w Warszawie, wyraźnie stwierdził: „W tej walce politycznej ludzie z obozu PSL nie mogą liczyć na to, żeby korzystali z zaufania Rządu stronnictw demokratycznych”¹².

W 1945 roku nie brakowało wypowiedzi ze strony funkcjonariuszy UBP z terenu Pomorza Zachodniego kwestionujących zasadność działania PSL. Zastępca szefa WUBP w Szczecinie, na odprawie w resorcie bezpieczeństwa, która odbyła się w Warszawie w dniach od 30 listopada do 1 grudnia 1945 roku, za najważniejsze zadanie uznał niedopuszczenie do zorganizowania się PSL na bazie Stronnictwa Ludowego¹³. Zastanawiające jest, że wypowiedź miała miejsce w czasie kiedy PSL prowadziło działalność na przeważającym obszarze kraju.

Niemal od początku powstania PSL prowadzono wobec Stronnictwa agresywną kampanię propagandową. Na plenum październikowym 1945 roku Gomułka określił PSL mianem „konja trojańskiego w obozie demokratycznym”. Komunistom w atakach na PSL udzielali wsparcia działacze SL. PSL zarzucano tendencje reakcyjne, wrogie wobec PPR. Mikołajczyka obarczono odpowiedzialnością za tragedię powstania warszawskiego, nieuczciwy stosunek do Związku Radzieckiego¹⁴.

Zbliżone w tonacji były wystąpienia przedstawicieli partii blokowych na organizowanych w terenie zebraniach i wiecach, które odznaczały się wyjątkową agresyw-

¹⁰ R. B u c z e k, *Na przelomie dziejów. Polskie Stronnictwo Ludowe w latach 1945-1947*, Toronto 1981, s. 279 – 280.

¹¹ Tamże, s. 278.

¹² *Odprawa kierowników WUBP w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego w lutym 1946 r.*, (w:) *Dokumenty do dziejów PRL. Aparat bezpieczeństwa w latach 1945-1956*, Warszawa 1994, s. 43 – 44.

¹³ *Sprawozdanie z odprawy szefów WUBP w MBP w Warszawie w dniach 30 XI - I XII 1945.*, (w:) *Dokumenty do dziejów PRL*, s. 40-41.

¹⁴ P. E. W a r d e c k i, *Historia PSL 1945-1949*, Warszawa 1985, s. 30.

nością wobec PSL. Na zebraniu w Dębnie w dniu 17 stycznia 1947 roku jeden z przemawiających przedstawicieli partii bloku w tonie wyjątkowo wulgarnym krzyczał: „*Panowie z Londynu zabierzcie sobie Mikołajczyka, a oddajcie nam naszą krwawicę, pot, łzy, zrabowane nam polskie złoto*”. Po takim wezwaniu zebrani krzyczeli: „*Precz z nim!* [z Mikołajczykiem – S.Ł.] *Precz!*”¹⁵.

Jedną z najwcześniej podjętych metod walki z PSL było przeciwdziałanie próbom utworzenia PSL. Aktywnością wyróżniały się władze bezpieczeństwa, które starały się różnymi sposobami przeszkodzić w organizacji Stronnictwa. W sprawozdaniu Miejskiego UBP w Szczecinie z końca 1945 roku napisano z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku: „*Nasza interwencja zapobiegła rozłamowi w ruchu ludowym*”¹⁶. Podobne działania podejmowały władze PPR. W sprawozdaniu KP PPR w Choszczynie za marzec 1946 roku napisano, że partia czyniła wszystko ze swej strony by nie dopuścić do zorganizowania się PSL w powiecie. W tym celu zwołano, między innymi, wspólną naradę z przedstawicielami PPS, którzy „*stanęli po naszej stronie*” [tzn. PPR – S. Ł.] oraz przyjęto uchwałę o współdziałaniu UBP w walce z PSL¹⁷.

Władze czyniły liczne utrudnienia przy zakładaniu ogniw terenowych Stronnictwa. Zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami komórki terenowe stronnictw politycznych nie podlegały legalizacji władz. Przepis ten nie był respektowany wobec PSL i organizacji uznanych za opozycyjne. Władze administracyjne dla zarejestrowania organizacji wymagały przedłożenia statutu, listy członków założycieli oraz protokołu z pierwszego założycielskiego zebrania¹⁸. Po otrzymaniu wymienionych dokumentów władze administracyjne zwracały się o opinie w tej sprawie do Wojewódzkiego UBP. Przy negatywnej opinii szefa WUBP, zawierającej najczęściej klauzulę „*rejestrację stowarzyszenia uważa się za niewskazaną*”, władze administracyjne oddalały rejestrację¹⁹.

Dochodziło do daleko idącej ingerencji w sprawy organizacyjne PSL. Przykładowo, Pełnomocnik Rządu RP na Obwód Wałcz wniósł zastrzeżenia do protokołu pierwszego Zjazdu PSL w Wałczu w dniu 30 października 1945 roku. W piśmie skierowanym do Zarządu Powiatowego PSL w Wałczu zarzucono, iż protokół ze Zjazdu sporządzony został nieprawidłowo, grożąc w przyszłości konsekwencjami w postaci „*nie udzielenia zezwolenia na podobny zjazd*”. Pełnomocnik Rządu RP na obwód Wałcz nie zadał sobie trudu wyjaśnienia na czym polegało „*nieodpowiednie sporządzenie protokołu*”²⁰.

¹⁵ Archiwum Delegatury Urzędu Ochrony Państwa w Szczecinie (dalej: ADUOP Szcz.), sygn. 297/IV, Tom 3, s. 10-11. Raport dekadowy Szefa PUBP w Dębnie za okres od 1 I 1947 - 20 I 1947 r. przesłany do WUBP w Szczecinie.

¹⁶ ADUOP Szcz., sygn. 39/IV. Sprawozdanie z działalności MUBP w Szczecinie za okres od 27 X do 2 XI 1945 r.

¹⁷ AP Szcz., KW PPR w Szczecinie 1945-1948, sygn. 83. Sprawozdanie KP PPR w Choszczynie za marzec 1946 r.

¹⁸ AP Szcz., Urząd Wojewódzki Szczeciński (dalej: UWS), sygn. 112, s. 8.

¹⁹ Tamże, s. 74.

²⁰ AP Szcz., UWS, sygn. 122. Pismo Zarządu Powiatowego PSL w Wałczu do Urzędu Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Pomorze Zachodnie w Szczecinie, datowane 28 III 1946 r.

Stosowano różnorodne utrudnienia w działalności organizacyjnej. Sposobem administracyjnego nękania Stronnictwa było żądanie zgłoszeń o fakcie organizacji wszelkich zebrań, posiedzeń, spotkań inicjowanych przez władze Stronnictwa. Zgłoszenia faktu organizacji zebrań miało na celu niedopuszczenie do ich zwołania; często wreszcie doprowadzenie do ich rozbicia. Władze bezpieczeństwa starały się w ten sposób udaremnić przechodzenie całych ogniw SL do PSL²¹.

Czyniono inne przeszkody w zwoływaniu zebrań. Przykładowo, w Kamieniu zrywano afisze zawiadamiające o zebraniu PSL. Na rozplakatowanych afiszach dopisywano obraźliwe hasła o treści: „*Precz z reakcją! Niech żyje demokracja! Niech żyje sojusz robotniczo-chłopski*”²². Przy wsparciu lokalnych władz, pod różnymi pretekstami odbierano organizacjom PSL lokale, świetlice itp. Taki przypadek stwierdzono w Gryficach, gdzie Związek Walki Młodych zajął 16 kwietnia 1947 roku siedzibę Sekretariatu Zarządu Powiatowego PSL w tym mieście. Lokal ten został uprzednio wyremontowany przez władze Stronnictwa ze środków własnych. Interwencja u miejscowych władz w tej sprawie nie przyniosła żadnego skutku²³. Specyficzną metodą nękania Stronnictwa było usuwanie i niszczenie szyldów PSL. Dla przykładu, w powiecie gryfickim, w nocy z 30 kwietnia na 1 maja 1946 roku, zamalowano szyld PSL farbą o kolorze zielonym²⁴.

Władze czyniły wiele utrudnień uniemożliwiających normalny rozwój Stronnictwa. Od samego początku stwarzano liczne utrudnienia przy wstępowaniu do Stronnictwa. Ze szczególnymi szykanami spotykali się organizatorzy PSL. Miejski UBP w Szczecinie w swoim sprawozdaniu za okres od 27 października do 7 listopada 1946 roku stwierdził „*destrukcyjną robotę*”, której celem miało być założenie PSL przez byłego wiceprezydenta Kaczmarka, Kazimierza Fołtyna, Stefana Fołtyna i Seweryna Krzyżaniaka²⁵. Wymienieni zostali wezwani na przesłuchanie do UBP, gdzie pod groźbą zmuszono ich do podpisania zobowiązania o treści: „*Składam niniejszym oświadczenie, że nie będę czynił nic, co miałoby związek z obniżeniem autorytetu, rzucaniem oszczerstw względem (...). Stronnictwa Ludowego, jak również powstrzymam się od organizowania zebrań, mających na celu tworzenie nowych stronnictw, do momentu ich zarejestrowania. Jednocześnie zdaję sobie całkowicie sprawę, że w razie stwierdzenia nie stosowania się do mego oświadczenia grozi mi odpowiedzialność*”²⁶. Tym sposobem poprzez zastraszanie, szantaż, starano się odciągnąć ludzi od działalności

²¹ M. O r d y ł o w s k i, *Walka z opozycją polityczną na Dolnym Śląsku w latach 1945-1948*, Wrocław 1994, s. 75.

²² AAN, Ministerstwo Informacji i Propagandy (dalej: MI i P) 1945-1947, sygn. 457, s. 6. Raport Urzędu Informacji i Propagandy w Kamieniu z dnia 9 II 1946 r.

²³ Arch. ZW PSL Szcz., PSL 1945 - 1947. Pismo Powiatowego Zarządu PSL w Gryficach do ZW PSL w Szczecinie z dnia 24 IV 1947 r.

²⁴ AAN, MI i P 1945-1947, sygn. 87, s. 70. Sprawozdanie z przeprowadzonej inspekcji w Obwodowym Oddziale Informacji i Propagandy w Zagórzcu w dniu 18 V 1946 r.

²⁵ ADUOP Szcz., sygn. 39/IV. Sprawozdanie dekadowe MUBP w Szczecinie za okres od 27 X do 7 XI 1945 r.

²⁶ Tamże, s. 6.

politycznej na rzecz PSL.

Powszechnym zjawiskiem było zakłócanie przebiegu zebrań przez nasyłanie bojówek ubecko-peperowskich, które wszczynały awantury. Na zebrania organizowane przez władze PSL przyjeżdżali funkcjonariusze UB. Taka sytuacja miała miejsce, między innymi, na posiedzeniu koła lokalnego w miejscowości Mirosławiec w powiecie waleckim. Przybyli na zebranie ubecy zażądali od zebranych członków organizacji peeselowskiej przystąpienia do PPR oraz ponownego założenia koła SL. Obecny na zebraniu prezes miejscowego koła PSL, Grzybowski, został aresztowany przez oficera UB²⁷. Obecnych na zebraniu zmuszono do zapisania się do PPR i SL. Zebranie zorganizowane przez działaczy PSL zostało przekształcone przez funkcjonariuszy UB w wiec antypeeselowski. Całe zajście zostało dokładnie przedstawione w piśmie Zarządu Powiatowego PSL w Wałczu, skierowanym 12 marca 1946 roku do Urzędu Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Pomorze Zachodnie w Szczecinie. W tymże powiecie we wsi Róża Wielka posterunek MO przy pomocy aktywistów PPR i SL organizował prokomunistyczne Stronnictwo Ludowe²⁸.

Odnotowywano przeróżne zakłócenia w trakcie przebiegu zebrań. 31 marca 1946 roku przy kościele Królowej Korony Polskiej w Szczecinie Komitet Miejski PSL zorganizował odczyt z cyklu: *PSL a dzisiejsza rzeczywistość*. Odczyt wygłosił znany działacz PSL na Pomorzu Zachodnim – Eugeniusz Kreid. W trakcie jego wystąpienia obecni na sali członkowie PPR, ZWM pozwalali sobie na nieprzyjemne uwagi i okrzyki o treści: „*Oddajcie złoto!, Precz z PSL!, Precz z Mikołajczykiem!*” itp. Wypowiadano niecenzuralne słowa, grożono pobiciem itp. Bojówka PPR zniszczyła dekorację sali. Obecni na sali funkcjonariusze MO i UB nie reagowali na chuligańskie zachowania prowokatorów.²⁹

Dochodziło do zakłóceń w przebiegu zjazdów powiatowych PSL przez bojówki UB, MO, PPR, ORMO. Takie wydarzenie miało miejsce w Białogardzie w dniu 28 lipca 1946 roku. W czasie obrad zjazdu powiatowego PSL na salę wtargnęła bojówka wykrzykując nieprzyjemne pod adresem PSL hasła, a ponadto rzucono jajkami napelnionymi niebieskim atramentem. W trakcie wyprowadzania przez straż porządkową PSL zakłócających przebieg obrad prowokatorzy wznosili okrzyki: „*Precz z PSL!, Precz z Mikołajczykiem!*”. Wezwano na pomoc milicję. Zebrani na widok uzbrojonych w karabiny funkcjonariuszy zaczęli uciekać z sali. Dalsze prowadzenie zjazdu okazało się niemożliwe. W tej sytuacji Zjazd Powiatowy PSL został rozwiązany³⁰.

Bojówka UB dokonała napadu na Zjazd Powiatowy PSL w Nowogardzie. Przy użyciu kolby rewolweru poturbowano członka Rady Naczelnej PSL i sekretarza Zarządu

²⁷ J. K. Skoczyła s, *Ruch ludowy na Pomorzu Zachodnim w latach 1945-1949*, Szczecin 1994, s. 30.

²⁸ K. Kozłowski, *Pierwsze dziesięć lat władzy politycznej na Pomorzu Zachodnim 1945-1955*, Warszawa-Szczecin 1994, s. 105.

²⁹ AP Szcz., KW PPR Szczecin 1945-1948, sygn. 23, s. 7. Odpis zażalenia wysłanego przez ZW PSL do komisji międzypartyjnej w sprawie zajścia na zebraniu w dniu 31 III 1946 r.

³⁰ ADUOP Szcz., sygn. 336/AIV, T. III, s. 157-158. Raport z przebiegu Zjazdu w Białogardzie w dniu 28 VIII 1946 r.

Wojewódzkiego PSL w Szczecinie – Edwarda Błaszaka. Pobito także innych uczestników zjazdu. Władze Powiatowego UBP odmówiły interwencji w tej sprawie³¹.

Inną formą szykan były napady na lokale połączone z demolowaniem pomieszczeń i kradzieżą dokumentacji. Takie fakty odnotowano w Łobzie, Drawsku, Szczecinie, Gryficach. W tej ostatniej miejscowości zamalowano farbą olejną szyld PSL, w Łobzie w trakcie napadu skradziono pieczętki, druki statutu, legitymacje, broszurki. W Drawsku w trakcie napadu, w nocy z 18 na 19 lutego 1946 roku, powybijano szyby, zniszczono gabloty i zdemolowano pomieszczenie³². Często napady łączono z rewizją pomieszczeń.

Organizowano różne akcje wspierające SL a osłabiające PSL. W powiecie Choszczno urządzano demonstracyjne palenie gazet i broszur peeselowskich przez członków SL. W tymże powiecie w trakcie obchodów święta ludowego nie dopuszczono do udziału w nim przedstawicieli PSL, którzy zostali siłą usunięci z uroczystości³³.

Represje obejmowały nie tylko działaczy ale również szeregowych członków Stronnictwa. Za przynależność do PSL groziło wydalenie z pracy. Niektóre zawody były praktycznie niedostępne dla członków PSL. Dotyczyło to głównie aparatu władzy. W niektórych zawodach przynależność do opozycyjnego Stronnictwa traktowano jako naganną. Tak było, między innymi, w milicji. Zdaniem komendanta MO w Szczecinie stanowiska milicjantów winni zajmować ludzie o pewnym ideologicznym obliczu, o przynależności do partii bloku demokratycznego, nigdy bezpartyjni³⁴.

Przynależność milicjantów do PSL była zjawiskiem nader rzadkim. W przypadku stwierdzenia takiego faktu najczęściej zwalniano z pracy. Z tej przyczyny zwolniono, między innymi, milicjantów: Edwarda Sikorskiego z Komendy Powiatowej MO w Chojnicach, Tadeusza Wojny, Tadeusza Dzikowskiego z powiatu nowogardzkiego. W KP MO w Stargardzie zwolniono dwóch milicjantów za utrzymywanie kontaktów towarzyskich z członkami PSL. W KP MO w Słupsku zwolniono milicjanta za tekst nieprzychylny władzom piosenki. Również zarzut sympatyzowania z PSL stanowił, w rozumieniu władz, wystarczający powód do zwolnienia z pracy. Z tej przyczyny zostali wydaleny ze służby w KP MO w Słupsku Kazimierz Stec, z KP MO w Nowogardzie Leon Jabłoński, Tomasz Chwabelski, Kazimierz Jankowski³⁵.

Z dużą konsekwencją władze realizowały program usuwania członków PSL z organów państwowych, samorządowych, organizacji społecznych, stowarzyszeń. Na przełomie 1945/1946 roku przystąpiono do eliminowania PSL z wpływów w Związku Samopomocy Chłopskiej. Odbywało się to z inspiracji i przy aktywnym

³¹ R. B u c z e k, *Na przełomie dziejów*, s. 266.

³² Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego w Warszawie (dalej: AZHRL w Warszawie), PSL, sygn. 112. Pismo ZP PSL w Łobzie skierowane do ZW PSL w Szczecinie 19 VII 1946 r.

³³ ADUOP Szcz., sygn. 118/IV. Sprawozdanie dekadowe WUBP za okres od I II-10 II 1946 r.

³⁴ Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (dalej: AMSW), sygn. 1185/100. Odpis pisma KM MO w Szczecinie z 15 V 1946 r. skierowanego do KW MO w Szczecinie.

³⁵ Archiwum Urzędu Ochrony Państwa (dalej: AUOP) w Warszawie, MBP, sygn. 1185/DC/100. Raporty KW MO w Szczecinie z I VII 1945 r. i 2 IX 1945 r. skierowane do KG MO.

udziale władz PPR wspierających SL. W efekcie tej walki rozwiązano w czerwcu 1946 roku Zarząd Wojewódzki Związku Samopomocy Chłopskiej oraz pięć zarządów powiatowych tej organizacji. Od lipca rozpoczął pracę nowy Zarząd Wojewódzki, z prezesem Leonem Kukulskim, w pełni dyspozycyjny wobec władz komunistycznych³⁶.

Członków PSL zwalniano z Państwowego Urzędu Repatriacyjnego a nawet z Polskiego Czerwonego Krzyża. W październiku 1947 roku z PUR usunięto 18 byłych członków PSL „wrogo ustosunkowanych do obecnego ustroju”, kilku zostało aresztowanych. Z PCK usunięto 32 osoby, mimo, iż nie należały do PSL. Jako powód podano „wrogie ustosunkowanie się do obecnego ustroju”³⁷.

Swoiste czystki przeprowadzano w oświacie. Ze stanowiska kuratora odwołany został J. Kania, inspektorzy oświaty w Choszcznie, Drawsku, Koszalinie, Szczecinie, Stargardzie Szczecińskim, Wałczu, Świnoujściu, Kamieniu Pomorskim, Bytowie, Gryfinie, Człuchowie, Gryficach, Pyrzycach, powiecie Szczecin. Po tych zmianach personalnych przystąpiono do – jak mówiono – uzdrawiania sytuacji w oświacie. Polegało to na usuwaniu z pracy ludzi niewygodnych przy jednoczesnym przyjmowaniu nauczycieli w szeregi PPR³⁸.

Zdecydowaną walkę wypowiedziano wpływowi PSL w organizacjach młodzieżowych, w tym działających w środowisku studenckim. Przeprowadzono szeroko nagłośnioną akcję tzw. „demokratyzacji ZMW „Wici”, usuwając z organizacji „element niepewny i reakcyjny”³⁹.

Bardzo wcześnie przystąpiono do usuwania członków PSL z administracji państwowej i samorządowej. Kontynuowano zwalnianie ze stanowisk wójtów i sołtysów-członków Stronnictwa. Według danych WUBP w Szczecinie w województwie szczecińskim miało być zaledwie 57 peeselowców na stanowiskach wójtów na ogólną liczbę 480. Wszyscy wójtowie-członkowie PSL zostali pozbawieni stanowisk. Usunięto także 160 sołtysów-członków PSL i sympatyków Stronnictwa⁴⁰. W drugiej połowie 1946 roku na Pomorzu Zachodnim usunięto z urzędu 7 starostów, 12 wicestarostów, 462 urzędników, 9 inspektorów samorządowych, 42 wójtów, 306 sołtysów⁴¹. W 1947 roku PSL całkowicie wyeliminowano z samorządu. W tym czasie członkowie Stronnictwa nie piastowali stanowisk kierowników wydziałów powiatowych, inspektorów samorządowych, prezydentów i wiceprezydentów miast wydzielonych, wójtów, sekretarzy gminnych, podwójtów, burmistrzów i wiceburmistrzów, sekretarzy miejskich. Do PSL należał zaledwie 1 sołtys⁴².

³⁶ J. Wojciechowska, *Udział Związku Samopomocy Chłopskiej w odbudowie i zagospodarowaniu wsi zachodniopomorskiej w latach 1945 - 1948*, Roczniku Koszaliński 1970, s. 20.

³⁷ K. Kozłowski, *Pierwsze dziesięć lat*, s. 88.

³⁸ Tamże, s. 89.

³⁹ Tamże, s. 190.

⁴⁰ Tamże, s. 88.

⁴¹ AZHRL w Warszawie, PSL 1945-1949, sygn. 175. Ocena działalności ZW PSL w Szczecinie przez władze bezpieczeństwa.

⁴² J. Wojciechowska, *Ruch Ludowy na Pomorzu Zachodnim*, Koszalin 1979, s. 256.

Pod koniec 1946 roku i w 1947 roku prowadzono akcje usuwania członków PSL z rad narodowych wszystkich szczebli na Pomorzu Zachodnim. 19 listopada 1946 roku WRN w Szczecinie wykluczyła ze swego składu Alfonsa Kaczmarka⁴³. 30 października 1947 roku Prezydium WRN w Szczecinie podjęło decyzję o skreśleniu z listy WRN kolejnego z członków PSL – Antoniego Frangiela⁴⁴. Natomiast 27 listopada 1946 roku odwołano ze składu WRN w Szczecinie kolejnych członków PSL: Edwarda Błaszczaka, Jana Cybińskiego i Mieczysława Głowanię⁴⁵.

Ponadto eliminowano członków PSL z powiatowych, miejskich i gminnych rad narodowych. W rezultacie tych czystek w 1947 r. na Pomorzu Zachodnim PSL posiadało tylko 2 radnych w Powiatowych Radach Narodowych (po 1 w Stargardzie i w Słupsku). W połowie 1947 roku na ogólną liczbę 3927 radnych gminnych PSL posiadało zaledwie 32 radnych, a w grudniu 1947 roku już tylko 6 radnych⁴⁶.

Członków i działaczy PSL zwalniano z pracy. Przykładowo, 31 grudnia 1946 roku w Starostwie Powiatowym w Stargardzie zwolniono 16 członków PSL bez uprzedniego wypowiedzenia i wynagrodzenia z tytułu odprawy⁴⁷. Podobną decyzję podjęto w Zarządzie Miejskim w Stargardzie. W związku z tym inni pracownicy – członkowie PSL oraz osoby sympatyzujące ze Stronnictwem – poczuli się zagrożeni utratą pracy⁴⁸.

Specyficzne metody i formy walki z PSL stosowano na Ziemiach Odzyskanych. Bardzo często władze podejmowały decyzje o odbiorze członkom PSL zajmowanych obiektów. Tej formie represji sprzyjało nieuregulowanie stosunków własnościowych na tym obszarze kraju. Osadnicy nie mieli aktów własności użytkowanych nieruchomości – domów mieszkalnych, gospodarczych, warsztatów rzemieślniczych, itp. Ten fakt często stawał się powodem szantażu a nawet odbierania użytkowanych obiektów PSL; nierzadko stawiano swoiste ultimatum: jeśli odmówisz wystąpienia z PSL-u wyrzucony zostaniesz z zajmowanego gospodarstwa⁴⁹. Zdarzało się, że aresztowany działacz PSL po zwolnieniu z aresztu nie mógł wrócić na wcześniej zajmowane gospodarstwo ponieważ zostało ono w międzyczasie przekazane innemu użytkownikowi. Do częstych praktyk należało zabieranie podczas akcji siewnych aktywistom PSL koni, maszyn rolniczych.

⁴³ AP Szcz., Biuro Prezydyjne WRN w Szczecinie 1945 - 1950, sygn.188. Pismo ZW PSL w Szczecinie do Prezydium WRN w Szczecinie z dnia 7 XI 1946 r.

⁴⁴ Tamże, sygn. 75. Pismo ZW PSL w Szczecinie do Prezydium KRN w Warszawie z 30 XI 1946 r.

⁴⁵ Tamże, sygn. 208. Uchwała nr 569 podjęta na posiedzeniu Prezydium WRN w Szczecinie w dniu 30 V 1947 r.

⁴⁶ M. R y ś, *Polskie Stronnictwo Ludowe na Pomorzu Zachodnim w latach 1945-1947*, Szczecin 1999, s.119-120 (maszynopis pracy doktorskiej).

⁴⁷ AZHRL w Warszawie. PSL 1945-1949, sygn.167, s. 1. Represje władz bezpieczeństwa w stosunku do członków PSL.

⁴⁸ AAN, MI i P 1945-1947, sygn. 789. Sprawozdanie kierownika Oddziału Informacji i Propagandy w Stargardzie J. Borysewicza skierowane do WUI i P w Szczecinie z dnia 3 I 1947 r.

⁴⁹ AMSW, MBP, sygn. 1185/IX/100. Raporty KW MO w Szczecinie z 1 VII 1945 r. i 2 IX 1945 r. skierowane do KG MO.

Z dużą konsekwencją kontynuowano usuwanie z gospodarstw najaktywniejszych członków PSL. Przykładowo, w powiecie człuchowskim gospodarstwa mieli opuścić: prezes Zarządu Powiatowego PSL Władysław Kubacki, typowany na posła z ramienia PSL Stanisław Gawron, Franciszek Gończa i inni. Jako przyczynę usunięcia wymienionych z gospodarstw Powiatowy UBP w Człuchowie motywował następująco: „Ludzie ci to najaktywniejsi PSL-owcy, reakcjoniści, którzy pomimo posiadania zagospodarowanych gospodarstw narzekali na obecny ustrój”⁵⁰.

W stosunku do osadników na Ziemiach Odzyskanych a członków PSL używano groźby wysiedlenia ich z pasa granicznego o szerokości 15 km. Jedną z metod walki z działaczami i członkami PSL na Pomorzu Zachodnim było wymuszanie zobowiązań do opuszczenia dotychczasowego miejsca zamieszkania. Takie zobowiązanie wymuszono na Antonim Lewczuku, aktywnym członku PSL w powiecie szczecińskim⁵¹, Andrzeju Radońskim z powiatu białogardzkiego⁵². Nie były to przypadki odosobnione. Na jednym z wykazów sporządzonym przez Wojewódzki UBP w Szczecinie zestawiono charakterystyki 94 członków PSL w stosunku do których planowano wysiedlenie z terenu województwa⁵³.

Członkowie PSL będący sołtysami, wójtami i starostami byli zmuszani do wystąpienia z PSL a przynajmniej zaniechania działalności politycznej. W przypadku odmowy wykonania polecenia zwalniano ich z zajmowanych stanowisk. Zmuszano również do wystąpienia ze Stronnictwa urzędników, robotników – członków PSL⁵⁴.

Powszechnym sposobem nękania członków PSL były żądania zmiany przynależności partyjnej, wypisania się ze Stronnictwa, zaniechania działalności politycznej. Pod wpływem różnych nacisków, szykan, mniej odporni psychicznie załamywali się i występowali ze Stronnictwa. Niekiedy występowaniu z PSL nadawano formę zorganizowanej manifestacji. Przykładowo, w rezolucji koła w Kowalikowie stwierdzono, że polityka stronnictwa [PSL – S.Ł.] jest niezgodna z interesem mas chłopskich, a polityka władz naczelnych PSL jest inspirowana przez agendy zagraniczne i bandy podziemne. Dalej podkreślano, że polityka PSL szkodzi interesom demokracji, służy rozbiciu sojuszu robotniczo-chłopskiego. W końcowej części rezolucji wzywano do zerwania z obrońcami band i kapitalistów i wstępowanie do PPR. Tej treści rezolucję podpisało 11 członków PSL⁵⁵. O podobnej treści rezolucję podjęto na zebraniu mieszkańców gromady Rzeczycza w powiecie waleckim. Potępiono w niej rzekomo rozbijacką i szkodliwą dla odbudowy państwa polskiego politykę PSL, deklarowano współdziałanie z blokiem demokratycznym, zrywano wszelką współpracę z PSL. Wypowiadano się za

⁵⁰ ADUOP Szcz., sygn. 336/IV, Tom IV, s. 44. Pismo PUBP w Człuchowie skierowane do naczelnika Wydziału V WUBP w Szczecinie 28 XII 1946 r.

⁵¹ T. Machura, *Słupsk w latach 1945-1947*. Maszynopis w zbiorach Oddziału PTH w Słupsku.

⁵² ADUOP Szcz., sygn. 336/IV, Tom III, s. 186. Pismo kierownika PUBP w Białogardzie do WUBP w Szczecinie z dnia 13 IV 1946 r.

⁵³ ADUOP Szcz., sygn. 336/IV, Tom III, s. 186. Pismo kierownika PUBP w Białogardzie do WUBP w Szczecinie datowane 15 IV 1946 r.

⁵⁴ M. Ordyski, *Walka z opozycją polityczną*, s. 77.

⁵⁵ ADUOP Szcz., sygn. 333/IV, Tom IX. Rezolucja członków koła PSL w Kowalewie.

jednością ruchu ludowego i wstąpieniem do SL⁵⁶. Również członkowie koła gromadzkiego PSL w Warminie, w gminie Mikorowo w powiecie słupskim, podpisali 3 stycznia 1947 roku rezolucję o zrzeczeniu się legitymacji Stronnictwa i wystąpieniu z partii z powodu – jak napisano – jawnego przeciwstawiania się władz Stronnictwa obecnemu ustrojowi Polski demokratycznej. Z członków PSL, którzy wystąpili ze Stronnictwa 1 osoba wstąpiła do PPS a 3 do PPR⁵⁷.

O wynaturzeniach w działalności politycznej dowodzi, między innymi, treść rezolucji podjętej na zebraniu ogólnym w Świdwinie w dniu 22 grudnia 1946 roku. W uchwalonej wówczas rezolucji potępiono działalność PSL, zarzucając Stronnictwu działania na szkodę Narodu Polskiego w zмовie z podżegaczami – byłymi dziedzicami, właścicielami. Po tak postawionych „argumentach” zażądano rozwiązania PSL na terenie miasta Świdwina i w całej Polsce, aby taka partia – dodawano – znikła raz na zawsze. Rezolucja kończyła się przyrzeczeniem o treści: „Przyrzekamy twardo stać na straży obrony naszych chłopsko-robotniczych interesów, tępić rozpalonym żarem szkodników naszego zdrowego organizmu – Odrodzonej Polski Ludowej, Polski Demokratycznej”⁵⁸.

Działania represyjne wobec PSL prowadziły głównie Urzędy BP. Ramowe wytyczne do walki z PSL opracowywano na szczeblu centralnym. Obowiązywały wytyczne KC PPR, które następnie wprowadzały w życie organy bezpieczeństwa publicznego. Na wrześniowym Plenum KC PPR w 1946 roku W. Gomułka rzucił hasło: „dobić reakcję peeselowską”. W oparciu o wytyczne partii, szef resortu Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego S. Radkiewicz polecił likwidację PSL za pomocą samorozwiązania i zastosowania środków przymusu. W walce z PSL Radkiewicz zalecał: „1. Wykazywanie powiązań PSL z podziemiem i obcym wywiadem; 2. Pomaganie lewicy PSL w tworzeniu struktur organizacyjnych PSL „Nowe Wyzwolenie”; 3. Przyspieszenie wewnętrznego rozkładu PSL i odciąganie od Mikołajczyka członków Rady Naczelnej i Rad Wojewódzkich; 4. Przeciwdziałanie działalności PSL na wsi; 5. Wzmoczenie nacisku administracyjnego i innych represji w stosunku do aktywu PSL (wezwania, przesłuchania, nasyłanie komisji sanitarnych itp.); 6. Rozpracowywanie „Wici” i Uniwersytetów Ludowych w celu przyspieszenia fermentu wewnętrznego; 7. Oczyszczenie aparatu państwowego, społecznego i samorządowego z elementów PSL oraz ich zwolenników i sympatyków”⁵⁹.

Na naradzie w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego, która odbyła się w listopadzie 1946 roku w Warszawie, szefowie WUBP złożyli sprawozdania z wyników walki z PSL. Za skuteczne w walce z PSL uznano takie metody jak: masowe wzywanie członków PSL do UBP na przesłuchania i wymuszanie różnego rodzaju

⁵⁶ Tamże, Biuletyn Informacyjno-Propagandowy Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy w Szczecinie.

⁵⁷ Tamże, sygn. 336/IV, Tom III. Rezolucja uchwalona na zebraniu ogólnym w Szczecinie 21 XII 1946 r.

⁵⁸ Tamże.

⁵⁹ H. D o m i n i c z a k, *Organy bezpieczeństwa PRL 1944-1990*, Warszawa 1997, s. 92.

zobowiązań, prowadzenie częstych rewizji mieszkaniowych, aresztowania, usuwanie członków PSL ze stanowisk w administracji państwowej i samorządowej, odbieranie gospodarstw rolnych, nękanie wizytami w pracy i domach⁶⁰.

Aparat bezpieczeństwa, realizujący polecenia kierownictwa KC PPR, stale rozbudowywano. W tym celu stworzono agenturę UB na wszystkich szczeblach Stronnictwa. Werbowano agentów i informatorów. Zastraszano członków i działaczy, wykorzystując w tym celu indywidualne cechy charakteru, kłopoty rodzinne, trudności finansowe, „haki” w życiorysach – powiązania z sanacją, endecją, przynależność do AK, polskich formacji na Zachodzie, działalność w podziemiu, ogniwach polskiego państwa podziemnego itp.⁶¹

Sieć agentów i informatorów stale wzrastała. W poszczególnych powiatach stan liczebny tej sieci przedstawiał się jesienią 1946 roku następująco: Nowogard – 12 agentów i 13 informatorów; Słupsk – 6 agentów i 9 informatorów, Białogard – 5 agentów i 13 informatorów, Drawsko – 4 agentów i 13 informatorów, Koszalin – 2 agentów i 19 informatorów. Agenci poprzez swoją działalność operacyjną dezorganizowali pracę Stronnictwa⁶².

W okresie poprzedzającym wybory do Sejmu Ustawodawczego zwerbowano 1472 członków obwodowych komisji wyborczych i 3 Okręgowych Komisji Wyborczych. Zwerbowani należeli do partii politycznych: PPR – 1060, PPS – 178, SL – 89, SD – 10, SP – 17, bezpartyjni – 28. Stałą współpracę kontynuowało 888 osób. Zwerbowani członkowie komisji wyborczych przesłali 2404 doniesień. Spośród zwerbowanych członków komisji wyborczych doniesienia złożyło około 85 proc.⁶³

Wojewódzki UB w Szczecinie i jego odpowiedniki w terenie ze skrupulatnością odnotowywały osiągnięcia w pracy. Za cenny sukces uznano, między innymi, wprowadzenie swojego człowieka do ścisłego kierownictwa Wojewódzkiego Zarządu PSL⁶⁴. Sukcesem zakończył się, w ocenie władz bezpieczeństwa, zwołany z inicjatywy UB Zjazd Powiatowy PSL w Sławnie. Uczestniczący w zjeździe sekretarz Zarządu Wojewódzkiego PSL w Szczecinie został dotkliwie pobity na dworcu PKP⁶⁵. W Słupsku zwerbowano 2 agentów spośród członków Zarządu Powiatowego PSL, którzy otrzymali za zadanie zreorganizowanie władz PSL w powiecie i doprowadzenie do izolacji elementu mikołajczykowskiego we władzach stronnictwa⁶⁶.

W raportach pracowników UB dominują opisy dwu metod postępowania wobec PSL. Pierwsza metoda polegała na werbowaniu informatorów, którzy mieli nie tylko

⁶⁰ Tamże, s.89-90.

⁶¹ K. K o z ł o w s k i, *Pierwsze dziesięć lat*, s. 86 - 87.

⁶² ADUOP Szcz., sygn. 3837 V, Tom I, s. 123. Raporty PUBP z terenu Pomorza Zachodniego.

⁶³ Tamże, sygn. 118/IV. Sprawozdanie z akcji wyborczej w województwie szczecińskim skierowane do MBP. W sprawozdaniu podano, iż na terenie województwa w okresie wyborów w aresztach prewencyjnych przebywały 643 osoby.

⁶⁴ Tamże. Sprawozdanie WUBO za okres od 1 XI do 15 XI 1946 r.

⁶⁵ Tamże.

⁶⁶ Tamże.

donosić na kolegów, lecz przede wszystkim doprowadzać do skłócania i rozbijania organizacji. Bywało także, że funkcjonariusze UB namawiali do rezygnacji z jakiegokolwiek działalności politycznej. Wielu oficerów UB i MO z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku donosiło swoim przełożonym, iż dzięki ich pracy doprowadzono do rozbicia wielu ogniw PSL jeszcze przed referendum⁶⁷.

W walce z PSL stosowano bardzo wyrafinowane metody. Praktykowano wprowadzanie do koła lub zarządu powiatowego PSL agenta, którego zadaniem miała być jego likwidacja. Agenci organizowali demonstracyjne występowanie członków z PSL i wstępowanie do SL. Z ich inspiracji opracowywano i podejmowano na zebraniach i wiecach rezolucje potępiające kierownictwo PSL. Powszechne było wymuszanie rezygnacji z działalności politycznej. W stosunku do najbardziej aktywnych działaczy PSL zbierano lub fabrykowano materiały kompromitujące, których następnie, pod byle pretekstem, aresztowano i wytaczano procesy⁶⁸.

Stosowane metody były zbieżne z wytycznymi władz w Warszawie. Jakub Berman na odprawie szefów WUBP w lutym 1946 roku instruował, iż przeciwnika należy zniszczyć najmniejszym kosztem. W tym celu proponował wykorzystanie zróżnicowania wewnątrz Stronnictwa do jego zwalczania, ukazywanie powiązań z podziemiem. Berman akcentował potrzebę indywidualnego rozpracowywania członków. A kiedy zostaną zebrane „dowody” o powiązaniu z podziemiem „*trzasnąć po łbie*” – dodawał⁶⁹. Na dokładne rozpracowanie przeciwnika zwracała uwagę, na tejsze naradzie, J. Brystygierowa⁷⁰. Szef resortu bezpieczeństwa S. Radkiewicz z naciskiem podkreślał: „*W naszej robocie na odcinku walki z PSL rozpracowywanie w sensie agentury i dokumentacji jest sprawą decydującą dla całej batalii*”. Dalej szef resortu polecał podwładnym pracownikom UB zakładanie osobistych teczek na ludzi, koła PSL, zbieranie kompromitujących materiałów⁷¹. Urzędy BP prowadziły szczegółowo inwigilację byłych członków PSL, którzy wstąpili do innych partii politycznych, nie wierząc do końca w szczerść podjętych decyzji⁷².

Zgodnie z wytycznymi centrali w Warszawie, Wojewódzkie UB i podległe im powiatowe Urzędy BP opracowywały plany walki z PSL. Taki plan pracy przygotował też Powiatowy UB w Słupsku, który został przesłany 14 sierpnia 1947 roku Wojewódzkiemu UB w Szczecinie. Plan ten zawierał następujące wytyczne UB wobec PSL w powiecie:

1. Przystąpienie do rozbicia resztek PSL w powiecie poprzez nękanie członków

⁶⁷ M. O r d y ł o w s k i, *Polskie Stronnictwo Ludowe na Dolnym Śląsku w latach 1945-1949 w świetle meldunków funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa*, (w:) *Chłopi, naród, kultura*, Rzeszów 1992, s. 364.

⁶⁸ Tamże, s. 338.

⁶⁹ *Dokumenty do dziejów PRL. Aparat bezpieczeństwa w latach 1944-1956*. Oprac. A. Paczkowski, Warszawa 1994, s. 46-47.

⁷⁰ Tamże, s. 56.

⁷¹ Tamże, s. 58-59.

⁷² *Biuletyny Informacyjne Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego*, Warszawa 1995, s. 75.

stronnictwa przez organa administracyjne, odbieranie posiadanego mienia poniemieckiego.

2. Zwerbowanie w najbliższym otoczeniu aktywu PSL agentury, która mogłaby dawać wyczerpujące dane o czołowych działaczach PSL.

3. Przeprowadzenie akcji wykańczania aktywistów, szczególnie Edwarda Szczura.

4. Wysiedlić z terenu powiatu Szczura Edwarda, Malca by łatwiej przystąpić do wykończenia PSL⁷³.

W powiecie słupskim latem 1947 roku pracowało 6 agentów i 26 informatorów, w tym 6 agentów pracowało po linii PSL⁷⁴.

Znaczące efekty zanotowała agentura w powiecie sławieńskim. Po rozpracowaniu aresztowano aktywistów PSL w Polanowie⁷⁵. W sierpniu 1946 roku UB wciągnął do współpracy w charakterze informatora wiceprezesa Zarządu Powiatowego PSL w Sławnie, który zdekonspirował cały aktyw PSL na terenie powiatu, przyczyniając się do rozbitcia Stronnictwa w tymże powiecie. Dużym udogodnieniem w takiej destrukcyjnej robocie stanowił fakt zajmowania przez informatora stanowiska prezesa Powiatowego Związku „Samopomocy Chłopskiej” w Sławnie⁷⁶.

Skutecznym sposobem zwalczania PSL były częste rewizje i wzywanie członków i działaczy stronnictwa na przesłuchania do UB. Na przesłuchania wzywano pod różnymi pretekstami. Przesłuchiwani ponosili koszty podróży, szykanowani przez ubeków załamywali się pod presją przesłuchujących, a w końcu składali oświadczenia o treści narzuconej im przez pracowników UB⁷⁷.

W trakcie Zjazdu Wojewódzkiego PSL w Szczecinie w dniu 27 grudnia 1946 roku zabierający głos w dyskusji podawali liczne przykłady szykan i represji. Wśród stosowanych metod walki z PSL wymieniano: aresztowania w oparciu o spreparowane zarzuty, podrzucanie broni, kompromitujących pism, ulotek. Delegat z Myśliborza zwracał uwagę na działalność bojówek PPR dewastujących lokale, a przedstawiciel z Ławiczki na brak wolności słowa, wolności osobistej⁷⁸.

Bojówki PPR niszczyły lokale organizacji PSL, uniemożliwiały odbycie zaplanowanych zebrań. Odnotowywano napady na organizowane zebrania i pobicia. 27 kwietnia 1947 roku w miejscowości Węgorzewo patrol milicyjny i ORMO dotkliwie pobił na zebraniu miejscowego koła „Wici” członka tej organizacji. Zarząd Wojewódzki PSL w Szczecinie interweniował w tej sprawie w piśmie skierowanym 7 maja 1947 roku do Wojewódzkiego UBP. Interwencja ta, jak wiele innych tego rodzaju, pozostała bezskuteczna⁷⁹.

⁷³ ADUOP Szcz., sygn. 333/IV, Tom IX. Pismo PUBP w Słupsku z 14 VIII 1947 r. skierowane do naczelnika Wydziału V WUBP w Szczecinie.

⁷⁴ Tamże.

⁷⁵ ADUOP Szcz., sygn. 333 /IV, Tom VIII., Charakterystyka PSL w powiecie sławieńskim.

⁷⁶ Tamże.

⁷⁷ *Dokumenty do dziejów PRL. Aparat bezpieczeństwa w latach 1944 –1956*, s. 166 - 179.

⁷⁸ ADUOP Szcz., sygn. 336/IV, Tom III, s. 77.

⁷⁹ M. Ordylowski, *Polskie Stronnictwo Ludowe*, s. 337.

Duży wysiłek urzędy bezpieczeństwa ukierunkowały na dyskredytowanie członków i działaczy PSL. Przede wszystkim starano się propagandowo ośmieszać i podważać autorytet Stronnictwa w społeczeństwie, zarzucając Stronnictwu powiązania z reakcją, popieranie faszystów, brak patriotyzmu itp. Dla celów walki politycznej ingerowano w korespondencję na poczcie⁸⁰.

Płaszczyzną walki politycznej z PSL stały się Ziemie Odzyskane, które władze komunistyczne potraktowały jako ważny element w osłabieniu pozycji PSL. W tym celu wykorzystywano wypowiedzi polityków zachodnich w sprawie polskiej granicy zachodniej. Każdy ich głos w tej sprawie spotykał się z totalną krytyką ze strony polskich władz. Tak było w przypadku przemówienia Churchilla w Fulton. Propaganda PPR postanowiła wykorzystać wystąpienie brytyjskiego premiera do postawienia zarzutów opozycji, że swoją działalność opiera na poparciu rządów anglosaskich, które podważają granicę na Odrze i Nysie Łużyckiej⁸¹.

Z krytycznych wypowiedzi polityków zachodnich w sprawie nowej granicy Polski władze uczyniły ważny element w walce z PSL. Temu celowi służyły organizowane na Ziemiach Odzyskanych różne imprezy o wydźwięku politycznym. Taki charakter nadano przygotowanej z dużym rozmachem i nakładem środków imprezie pod hasłem: „*Trzymamy straż nad Odrą*” zorganizowanej w Szczecinie w dniach 12-14 kwietnia 1946 roku. Za pretekst do zorganizowania tej imprezy posłużyła rocznica przejścia miasta przez władze polskie⁸². W nagłośnionej przez propagandę komunistycznej imprezie udział wzięli dostojnicy państwowi na czele z prezydentem Bierutem, premierem E. Osóbką-Morawskim, wicepremierem S. Mikołajczykiem, marszałkiem M. Rola-Żymierskim. Przyjechały liczne grupy młodzieży wiciowej, ZWM, OMTUR i innych organizacji. W manifestacji, zwanej także ogólnopolskim zlotem, wzięli udział dyplomaci zagraniczni, a także liczni dziennikarze i zaproszeni goście⁸³.

Demonstracje miały początek wieczorem 13 kwietnia 1946 roku. Młodzież zgromadzona na Wałach Chrobrego nad Odrą zgotowała owacyjne przyjęcie Mikołajczykowi, skandując: „*Niech żyje Mikołajczyk!*”. W podobnej atmosferze przebiegały uroczystości 14 kwietnia. Ton uroczystościom nadawali harcerze i młodzież z „*Wici*”. Młodzież z typowym dla niej uniesieniem skandowała: „*Niech żyje Mikołajczyk! Niech żyje PSL, Niech żyje ZHP! Cała Polska PSL-u! Niech żyje AK!*”. Ale dało się także usłyszeć okrzyki o wydźwięku antyrządowym: „*Precz z Rządem Tymczasowym! Bierut do Moskwy! Precz ze sługusami Rosji! Precz z Bierutem! Do Moskwy!*”⁸⁴.

Do przygotowanej defilady nie dopuszczono grupy PSL i licznych sympatyków tego Stronnictwa przybyłych do miasta. Spowodowało to złożenie oficjalnego protestu ZW PSL w tej sprawie, skierowanego do Prezydenta KRN Bolesława Bieruta. W proteście

⁸⁰ K. Kozłowski, *Pierwsze dziesięć lat*, s. 88-89.

⁸¹ *Najpilniejsza sprawa*. „Polska Ludowa” z 12 VIII 1946 r.

⁸² Tamże.

⁸³ K. Kozłowski, *Pierwsze dziesięć lat*, s. 105.

⁸⁴ ADUOP Szcz., sygn. 1185/140. Sprawozdanie z przebiegu demonstracji podczas „Dni Szczecina”, 16 kwietnia 1946 r.

stwierdzono, iż w ten sposób „*rozbija się jedność narodową w sprawach najważniejszych, (...) naszych Ziemi Zachodnich*”, dając tym samym propagandzie antypolskiej podstawy do stwierdzenia o braku jedności wszystkich partii politycznych w kwestii utrzymania za wszelką cenę Ziemi Odzyskanych⁸⁵.

Wyjątkowego znaczenia nadano przemówieniu amerykańskiego podsekretarza stanu Byrnasa wygłoszonemu 6 września 1946 roku. W przemówieniu tym amerykancki polityk stwierdził, iż „*rozmiary obszaru, który ma być Polsce [przyznany] przez Niemcy, ustalony być musi przy uzgodnieniu ostatecznego porozumienia pokojowego*”⁸⁶. Zdanie o podanej treści z pominięciem szerszego kontekstu wypowiedzi stanowiło swoistą manipulację redakcyjną, która posłużyła następnie do organizacji wystąpień o wydźwięku antyamerykańskim i antypeeselskim.

Po stutgardzkim przemówieniu Byrnasa dosłownie w całym kraju przystąpiono do organizacji masówek, wieców protestacyjnych faktycznie skierowanych przeciw PSL. Wiece odbywały się w większości ośrodków miejskich na Pomorzu Zachodnim. W wiecach organizowanych pod hasłem obrony granic z reguły nie dopuszczano do udziału PSL. W Szczecinie Leonard Borkowicz (Pełnomocnik Rządu RP na okręg) zagroził przedstawicielom PSL aresztowaniem, gdyby przedstawiciel Stronnictwa zabrał głos na wiecu protestacyjnym. Do udziału w takim wiecu nie dopuszczono PSL w Koszalinie⁸⁷.

W stolicy Pomorza Zachodniego, Szczecinie, w manifestacji przeciw mowie Byrnasa wzięło udział około 40 tys. osób. Mimo oficjalnego zakazu Zarząd Wojewódzki PSL wystąpił w manifestacji z transparentem o barwach biało-czerwonych i napisem: „*W obronie Ziemi Zachodnich cały naród polski*”. Po manifestacji bojówki peperowskie wtargnęły do Sekretariatu Zarządu Wojewódzkiego PSL, wybijając szyby, demolując pomieszczenia, wyrzucając z pomieszczeń sprzęt, broszury, książki. Napastnicy pobili będących w biurze oraz dokonali kradzieży pieniędzy. Wezwani do interwencji milicjanci odmówili pomocy⁸⁸. Wielki wiec antypeeselski odbył się na Placu Zwycięstwa w Słupsku. Również i tutaj część demonstrantów udała się pod siedzibę Zarządu Powiatowego PSL, a następnie – po wtargnięciu do biura Stronnictwa – przystąpiono do jego demolorowania i niszczenia⁸⁹.

Powszechnym środkiem represji były aresztowania członków i działaczy PSL pod byle jakim pretekstem. Najczęściej było to podłożenie broni, ulotki, posądzenie o rzekomą współpracę z podziemiem. Aresztowani byli przetrzymywani nawet przez kilka miesięcy bez sporządzenia aktu oskarżenia, a niejednokrotnie bez przesłuchania.

⁸⁵ Cyt za: J. T y s z k i e w i c z, *Problematyka Ziemi Odzyskanych w prasie opozycyjnej w latach 1945-1948*, Przegląd Zachodniopomorski 1995, z. 1, s. 37.

⁸⁶ M. Ł a t y Ń s k i, *Nie paść na kolana. Szkice o opozycji lat czterdziestych*, Londyn 1985, s. 330-331.

⁸⁷ Tamże, s. 345.

⁸⁸ AUOP. MBP, sygn. 5/3. Pismo Sekretariatu NKW PSL skierowane do Prezesa Rady Ministrów, s. 4.

⁸⁹ Wspomnienie Tadeusza Cumka, pracownika PUBP w Słupsku, (w:) Zbiory Stacji Naukowej PTH w Słupsku. Depozyt w Bibliotece Głównej PAP w Słupsku.

Aresztowania z reguły dokonywano bez nakazu uprawnionego do tego organu sądowego lub prokuratora. W czasie przesłuchań aresztowanych członków PSL organa bezpieczeństwa publicznego nakłaniały do wystąpienia z PSL i wstąpienia do SL lub PSL „Nowe Wyzwolenie”. Liczne były wypadki nakłaniania do współpracy konfidencjonalnej, wymuszanie oświadczeń o potępieniu działalności PSL⁹⁰. Protestował przeciw takim bezpodstawnym i bezprawnym praktykom Sekretariat Naczelny Komitetu Wykonawczego PSL w piśmie do Prezesa Rady Ministrów z dnia 29 października 1946 roku⁹¹.

Powiatowe ognia PSL z terenu województwa szczecińskiego w wielu piśmie kierowanych do władz PSL informowały o licznych szykanach ze strony władz. W początkach września 1946 roku na terenie powiatu gryfickiego aresztowano 3 działaczy PSL, co zastało poprzedzone wywołaną burdą na zabawie tanecznej zorganizowanej przez miejscowe koło PSL. Sprawcami tego zajścia byli nietrzeźwi. W kilka dni później zatrzymani zostali członkowie PSL: Szczepan Wilczyński, prezes koła w Rejowidziu, Stanisław Nazarek prezes koła w Surowicach i członek Zarządu Powiatowego PSL w Gryficach. Powodem aresztowania była przynależność do PSL i odmowa wstąpienia do innej partii politycznej. Pismo w tej sprawie Sekretariat Naczelny Komitetu PSL skierował 7 października 1946 roku do Prezesa Rady Ministrów z prośbą o przeprowadzenie dochodzenia w sprawie zatrzymanych osób i pociągnięcie do odpowiedzialności winnych bezprawnych aresztowań oraz powiadomienie o wynikach dochodzenia. Pismo powyższej treści podpisał sekretarz NKW PSL S. Wójcik i wiceprezes S. Bańczyk.⁹²

Również w Gryficach, na zabawie tanecznej urządzonej 8 września 1946 roku, został pobity a następnie aresztowany sekretarz Zarządu Powiatowego PSL, a zarazem członek Zarządu Wojewódzkiego PSL, Marian Rączka. Na interwencję władz PSL organa bezpieczeństwa stwierdziły, że na zatrzymanym ciąży zarzut zamiany koni z UNRRA na mniej wartościowe i tańsze. Rączka wchodził w skład komisji rozdziału koni z pomocy UNRRA z ramienia Związku „Samopomocy Chłopskiej”⁹³.

Do częstych przypadków należało aresztowanie członków PSL pod zarzutem posiadania broni. 31 lipca 1946 roku został aresztowany Jan Taras z Pomianowic, członek Zarządu Powiatowego PSL w Białogardzie. Aresztowano go, jak napisano w meldunku, za nielegalne posiadanie broni oraz 57 sztuk amunicji. W oparciu o ten fakt postawiono kolejny zarzut kontaktu z bandą. W trakcie przesłuchania aresztowanego nakłaniano do przyznania się do współpracy z bandą⁹⁴.

W meldunku WUBP w Szczecinie z dnia 6 sierpnia 1946 roku podano, iż od początku działalności PSL aresztowania objęły 71 osób, w tym poważną liczbę członków i aktywistów PSL. Bardzo charakterystyczny jest podział aresztowanych ze względu

⁹⁰ AMSW, MBP, sygn. 17/18. Pismo Sekretariatu NKW PSL skierowane 19 X 1946 r. do Prezesa Rady Ministrów.

⁹¹ Tamże.

⁹² Tamże, s. 256.

⁹³ K. Kozłowski, *Pierwsze dziesięć lat*, s. 90.

⁹⁴ Tamże.

na rodzaj przewinienia. Za nielegalną działalność w bandach i organizacjach aresztowano 17 osób, w tym 10 osób ze Szczecina. Sporą grupę aresztowano pod zarzutem posiadania broni. Aresztowania z tego powodu objęły 30 osób z powiatów: Łobez, Wałcz, Szczecin, Gryfice, Kamień, Koszalin. Za inne przestępstwa aresztowano 20 osób. W tej grupie aresztowanych znalazł się drugi wiceprezes ZW PSL, jednocześnie prezes Powiatowego Zarządu PSL w Dębnie, Kazimierz Andrzejewski, który był komisarzem ziemskim. Został on aresztowany za „*nadużycia służbowe i prowadzenie rabunkowej gospodarki w powiecie*”⁹⁵.

Na wniosek Komisji Specjalnej do Walki ze Szkodnictwem Gospodarczym aresztowano wiceprezesa Powiatowego Zarządu PSL w Kołobrzegu, któremu postawiono zarzut współpracy z Niemcami i działalność antypaństwową w szeregach AK. W powiecie szczecineckim aresztowano 6 osób, w tym 3 za demonstrację w dniu 3 maja 1946 roku. Wśród aresztowanych znajdował się prezes Powiatowego Zarządu PSL w Wałczu, Stanisław Wawrzyniak, któremu postawiono zarzut wydania polecenia rozlepiania antyrządowych afiszy z okazji 3 Maja, kierownik szkoły za rozlepianie ulotek, Ludwik Kowalczyk za wrogą agitację w dniu Głosowania Ludowego. Inne osoby zostały aresztowane pod zarzutem współpracy z Niemcami, dokuczanie Polakom w czasie wojny, grabież mienia poniemieckiego, kolportaż plakatów i hasel antydemokratycznych. W Szczecinie aresztowano znanego działacza, kierownika kancelarii ZW PSL i radnego WRN, Alfonsa Karczmarka, za wrogość do obecnego rządu. Został on skazany na 1 rok i 8 miesięcy więzienia. W powiecie nowogardzkim i białogardzkim aresztowano 6 osób za „*nadużycia na służbie i szaber*”⁹⁶. Karano nawet za czyny nieprawdziwe, zmyślane, np. za planowanie napadu, za antydemokratyczne oblicze, sabotaż w zdawaniu kontyngentów, itp.⁹⁷

Skala aresztowań stale się zwiększała. Na Zjeździe Wojewódzkim PSL w Szczecinie w dniu 27 października 1946 roku podano, że do tego czasu aresztowano 202 członków PSL. Do najczęściej stawianych zarzutów aresztowanym należało posiadanie broni, w większości wcześniej podrzuconej przez funkcjonariuszy UB, przynależność do nielegalnej opozycji, zwoływanie zebrań, posiadanie nielegalnej prasy, wydawnictw⁹⁸. Główny cel aresztowań sprowadzał się do pozbawiania wolności działaczy PSL, zmuszenia do przejścia do innej partii politycznej, zaprzestania działalności w organizacji, zmuszania do współpracy konfidencjonalnej, zastraszenia sympatyków Stronnictwa⁹⁹.

W walce z PSL powszechnie wykorzystywano zarzut „reakcyjności” i współpracy z podziemiem. Pod pretekstem współpracy ze zbrojnym podziemiem rozwiązywano i zawieszano działalność organizacji powiatowych PSL. Pod takim zarzutem zawieszono działalność Stronnictwa w powiecie szczecineckim. MBP postawiło

⁹⁵ Tamże, s. 91.

⁹⁶ ADUOP Szcz., sygn. 118/IV, Tom X. Sprawozdanie WUBP za okres od 1 XI do 15 XI 1946 r.

⁹⁷ Tamże, sygn. 336/IV, Tom III, s. 77.

⁹⁸ K. Kozłowski, *Pierwsze dziesięć lat*, s. 87.

⁹⁹ K. Kersten, *Polska 1944 - czerwiec 1956*, Warszawa 1989, s. 63.

zarzut ścisłej współpracy Zarządu Powiatowego PSL w Szczecinku z bandami terrorystycznymi WIN i NSZ¹⁰⁰. Sam Pełnomocnik Rządu RP na Obwód Szczecinek w swoim sprawozdaniu z działalności, datowanym na 20 maja 1946 roku, napisał, że nie ma żadnych zastrzeżeń do politycznej, gospodarczej i społecznej działalności PSL. Natomiast przeprowadzone rewizje i aresztowania członków PSL na terenie Obwodu Szczecinek Pełnomocnik łączył z uroczystościami 3 Maja, w których aktywny udział wzięli członkowie PSL. Był to swoisty rewanż za uczestnictwo w uroczystościach majowych. Zawieszenie działalności Stronnictwa poprzedziły rewizje u wielu członków PSL, lecz Urzędy BP nie stwierdziły posiadania obciążających materiałów¹⁰¹.

Różnorodność zastosowanych w walce z PSL metod i form represji miała na celu wyeliminowanie Stronnictwa z życia politycznego Pomorza Zachodniego. W ideologii komunistycznej nie dopuszczano możliwości istnienia w Polsce legalnej opozycji.

¹⁰⁰ AUOP, MBP, sygn. 17/1X7 200-203. Komunikat NKW PSL z 22 VIII 1946 r.

¹⁰¹ AMSW, MBP, sygn. 5/3. Interpelacje posłów PSL do rządu RP w sprawie bezpodstawnych zawieszeń działalności ogniw powiatowych PSL.